Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU
AKCJI KATOLICKIEJ W CZĘSTOCHOWIE



„Akcja Katolicka jest udziałem świeckich w apostolstwie hierarchicznem Kościoła Katolickiego dla obrony zasad religijnych i moralnych, oraz dla rozwoju zdrowej i pożytecznej akcji społecznej pod kierownictwem hierarchji kościelnej — niezależnie i ponad wszystkie partje polityczne — celem odnowienia życia katolickiego w rodzinie i społeczeństwie." PIUS XI.

CZĘSTOCHOWA, UL. NAJŚW. MARJI PANNY Nr. 64

Rok III. Lipiec-Sierpień 1936. Nr. 7-8.

SPIS RZECZY.

DIECEZJALNY INSTYTUT A. K.:

Po Zjeździe Katolickim . . . . Str. 1
Kwadrans religijny . . . . „ 3
Komunikaty DIAK. . . . . „ 6
Referat Rekolekcyj Zamkniętych . . . . „ 8
Ze Składnicy DIAK. . . . . „ 9
Kronika . . . . „ 10

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW:

Mężowie katoliccy na front! . . . . . „ 10
Mężczyźni na Zjeździe Katolickim. . . . . „ 12
Komunikaty i zarządzenia KSMężów . . . „ 13

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET:

Praktyczne rozważania nad enc. Piusa XI o Małżeństwie. „ 15
Nasz Diec. Zjazd Kat. i Zebranie Kierownictw. . . „ 17
Tydzień społeczny . . . . „ 18
Komunikaty. . . . . „ 18

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ:

Srebrny Jubileusz małżeństwa Prezesa KSMMęskiej . „ 19
Wycieczka do Gdyni . . . . „ 19
Zawody Stowarzyszeniowe o mistrza KSMMęskiej . „ 20
Rocznica „Cudu nad Wisłą" . . . . . . „ 21
Zgon zasłużonego Druha . . . . „ 21
Komunikaty Okręgu Częstochowskiego . . . „ 21

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ:

Nasze sprawy finansowe a Centrala . . . . „ 23
Nasz obóz w Łękawie. . . . . „ 25
Ze Zjazdu Katolickiego . . . . „ 26
Komunikaty . . . . „ 28

CARITAS:

Komunikaty . . . . „ 28
Referat III Zakonów, Bractw i Stow. Religijnych . „ 28

CZYN KATOLICKI

OKÓLNIK DIECEZJALNEGO INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Abonament roczny **3 zł.** z przesyłką	**CZĘSTOCHOWA** ul. Najśw. Marji Panny 64	P. K. O. Nr. 68.960 Telefon Nr. 17-10
Rok III.	**Lipiec-Sierpień 1936**	**Nr. 7-8.**

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

DIECEZJALNY INSTYTUT AKCJI KATOL.

Z okazji obchodzonych w czerwcu 1936 roku

Srebrnych Godów Kapłańskich

Ks. Józefa Sobczyńskiego

Dyrektora Diecezjalnego Instytutu Akcji Katolickiej

serdeczne życzenia wszelkiej pomyślności osobistej i obfitego błogosławieństwa Bożego w dalszej pracy na niwie kościelnej i społecznej, jak również dalszego pomyślnego kierownictwa Akcją Katolicką w diecezji Częstochowskiej składają Jubilatowi

Katolickie Stowarzyszenia i współpracownicy D. I. A. K.

PO ZJEŹDZIE KATOLICKIM.

Pierwszy jubileuszowy Zjazd Katolicki w Częstochowie przeszedł do historji młodej diecezji jako wydarzenie wspaniałe i nad wyraz podniosłe.

50-tysięczna rzesza uczestników, 10-tysięczna armja Akcji K., biorąca udział w imponującej defiladzie, uroczyste nabożeństwa, głębokie kazania, pozatem tak bardzo miły nastrój — wszystko to razem wzięte składa się na obraz, który niewątpliwie głęboko zapadł w pamięci i sercach tych, którzy w Zjeździe brali udział, jak i u przygodnych widzów.

Pierwszy ten diecezjalny zlot u stóp Jasnej Góry i naszej pięknej katedry odsłonił wiele stron naszego organizacyjnego życia,

Przedewszystkiem wykazał naszą dość już znaczną siłę liczebną i moralną. Pielgrzymi z różnych stron diecezji mogli się na własne oczy przekonać, że zarówno w dalekich Kraszewicach jak i Bogdanowie, w Sosnowcu jak i Konopnicy jednakowo czujemy i myślimy. Jedna wiara, która nas ożywia, jedno przywiązanie do osoby Arcypasterza i jedno pragnienie pracy jaknajbardziej twórczej, wiąże nas silnie i zespala w rodzinę, w której wszyscy są bliscy sobie. Uświadomienie sobie tego faktu niewątpliwie musiało zwiększyć nasz zapał dla sprawy, której wszyscy służymy.

A jednocześnie wzróść w nas musiało poczucie pewnej godności organizacyjnej. Stanowiąc siłę, o czem mogliśmy się przekonać. nie jesteśmy bynajmniej w naszych poczynaniach zdani na czyjąkolwiek łaskę. Przestaliśmy już być owym przysłowiowym kopciuszkiem, zmuszonym słuchać, a nie mogącym objawić własnej, choćby najsłuszniejszej woli. Jeśli słuszność sprawy winna liczyć na szacunek i poparcie, to my, stający za sprawę najważniejszą, winniśmy liczyć na jej pełne zwycięstwo. W realizowaniu naszego programu *nie mamy potrzeby uciekać się do sojuszów, opierających się na rezygnacji z części naszych słusznych żądań.* Nie żądając z niczyjej strony ofiary, nie wyłączamy też dosłownie nikogo od współpracy z nami. Pod sztandarami katolickiemi mają miejsce wszyscy, którym drogi jest współczesny nakaz apostolstwa świeckich. To jest nasze niezmienne stanowisko.

Podnosząc dodatnie wartości odbytego zjazdu, nie chcemy bynajmniej zamykać oczu na te braki, które nie mogły ujść uwadze bacznych obserwatorów, ani też, co ważniejsze, nie myślimy spocząć na laurach, w przekonaniu, że lepiej być nie powinno.

Pierwszy zjazd — to pierwszy przegląd naszych sił, pierwsza próba oceny naszego dorobku organizacyjnego, w celu ustalenia wytycznych do działania w przyszłości. A zarazem jest to pierwsza próba rozbudzenia większego jeszcze zapału do twardej, codziennej naszej pracy.

Napełniając nas słuszną dumą z faktu, że dziesięcioletni nasz wysiłek nie poszedł na marne, lecz przyniósł niewątpliwe, choć może nie największe plany, Zjazd ukazał nam konieczność dalszej, nieustępliwej pracy na gruncia katolickim, dla utrzymania i pomnożenia dotychczasowego dorobku. Tak nam nakazuje nasza ambicja!

Prowadzić mamy pracę w głąb i wszerz. Zakwaszać chcemy ewangelicznym kwasem szeregi dotąd zorganizowane, ale też troszczyć się chcemy o rozrost liczebny naszych organizacyj. ı o dziesięciu latach pracy w tym kierunku czas jest powiedzieć sobie, że rzeczywista siła jest nietylko w doborowej lecz zarazem nikłej jakości, ale więcej jeszcze w doborowej jakości i imponującej ilości.

Nasza Akcja Katolicka ma się stać drugą, żywą katedrą w die-

cezji, winna więc, tak jak katedra częstochowska, składać się ze zdrowych i licznych cegieł. To ma się stać naszym programem! Powiedzieliśmy, że od pracy z nami nie odsuwamy nikogo, kto rzeczywiście chce po katolicku pracować. Nie mamy zamiaru stwarzać monopolu na pracę katolicką i powierzać go garstce ludzi wypróbowanych, ale i często zmęczonych podejmowanym wysiłkiem. Trzeba nam sił świeżych, młodych i te siły znaleźć i skupić musimy.

Gdy widzimy, jak dziś stają do generalnej rozprawy dwa tylko obozy — Chrystusa i Antychrysta — tym wszystkim, którzy się za Chrystusem opowiadają, musimy wskazać pole do pracy, a może je i przygotować. To niewątpliwie trudne zadanie, ale jakże ważne zarazem, jak odpowiedzialne i konieczne do podjęcia.

I my je podejmiemy! Zwiększymy aktywność katolicką, wyciągniemy rękę do tych, którzy jednakowo z nami myślą i przekonani głęboko o słuszności naszej sprawy i o pomocy z niebios — wraz ze swym Arcypasterzem tworzyć będziemy z zapałem nowy porządek rzeczy, nową Chrystusową Polskę! Tak, jak to to przyrzekaliśmy na naszym pamiętnym Zjeździe!... R.

Kwadrans religijny.

O widzialności Kościoła Katolickiego.

Wśród powodzi różnych błędnych twierdzeń o wierze i Kościele nie brak też i takiego, które utrzymuje, że tak wiara jak i należenie do Kościoła jest rzeczą prywatną każdego, że wystarczy mieć wewnętrzne, osobiste przekonanie do tych spraw i na niem opierać swój stosunek do Boga.

Pogląd taki mają ci przedewszystkiem, którzy po zerwaniu z jakichkolwiek przyczyn z Kościołem, radziby uspokoić swe sumienie, przez wmawianie w siebie, że można być religijnym i czynnym członkiem Kościoła, stojąc zarazem z daleka od jego form organizacyjnych. Również niektórzy katolicy błędnie sądzą, że nie jest rzeczą konieczną wiązać się z Kościołem, gdyż zbawić się można bez potrzeby przynależenia do społeczności kościelnej.

Pogląd taki jest całkowicie błędny i tych, którzy mu hołdują, naraża na zgubne następstwa dla duszy i ciała. Wiemy już, że do składowych elementów Kościoła należą: istnienie społeczności, która wyznaje jedną wiarę, używa tych samych środków do zbawienia i podlega jednej władzy. Ponieważ wszystkie te elementy są ze swej natury widzialne, przeto widzialnym musi być i Kościół i nie można sobie wyobrazić kogoś, ktoby pragnąc zbawienia, mógł je osiągnąć nie uznając takiego właśnie, widzialnego Kościoła.

Chrystus Pan, w trosce o zbawienie ludzi, ustanowił Kościół widzialny. Sam zabiegał o przygotowanie i zebranie społeczności ludzi, sam ustanowił sakramenta św., wśród których chrzest miał

być jakby bramą do Kościoła i sam też ustanowił władzę, z potrójnym urzędem: nauczycielskim, kapłańskim i pasterskim. Z tych urząd nauczycielski służy do nauczania wiary, kapłański do rozdzielania łask przez sakramenta św., pasterski do rządzenia, kierowania, sądzenia itp.

Takie rozgraniczenie władzy prowadzi za sobą pewne specjalne obowiązki. ze strony wiernych, którzy winni wyznawać nauczaną wiarę, przyjmować udzielane im Sakramenta św, oraz słuchać prawnych rządców w Kościele,

Widzimy tu, że i te obowiązki ze strony wiernych podpadają pod zmysły i dowodzą, że Kościół jest z natury swej instytucją widzialną, Świadczą o tem również i porównania, używane przez Pana Jezusa, gdy mówi o Kościele. Widzialny Kościół Chrystusowy przepowiadali też prorocy St. Testamentu.

Nie inaczej pojmują Kościół Ojcowie i Pisarze Kościelni. Św. Atanazy np. mówi, że Kościół swym blaskiem i światłem napełnia cały świat i trwa na wieki jak słońce i księżyc. Podobnie mówią inni, jak: Orygenes, św. Jan Chryzostom, św. Hieronim, św. Augustyn. Świecić, jak wiemy, może to, co jest widzialne, przynajmnej w swych przejawach. Kościół przeto, „pełen blasku od wschodu do zachodu, pełen światła prawdziwego" jest Kościołem widzialnym.

Nikt więc nie może stać poza Kościołem, nie uznawać jego widzialnego charakteru, kto szczerze dąży do zbawienia i szanuje wolę Jezusa Chrystusa.

W diecezji, która jest cząstką Kościoła, wszyscy wierni ochrzczeni winni poczuwać się do obowiązku trwania w jedności, pod wspólnym dla wszystkich rządem. Tę prawdę należy szerzyć wśród tych, którzy czasem sądzą, że mimo swej niezdolności, zadość uczynią nakazanej przez Chrystusa przynależności do Kościoła. Gdzie jest widzialny, ustanowiony przez Boskiego Założyciela Kościoła - Pasterz, tam musi być i widzialna, podległa mu trzoda.

Kto nie jest w tej owczarni — ten jest poza nią.

O niezmienności Kościoła. (na sierpień).

Cechą, która świadczy wybitnie o ważnej roli Kościoła, o jego powadze w kwestji zbawienia i która powinna wpływać na przywiązanie wiernych do tej ustanowionej przez Chrystusa instytucji zbawczej — jest niezmienność Kościoła, przez którą rozumiemy zarówno jego trwanie przez wieki jak i nienaruszoność głoszonej przez niego nauki.

Sądzą niektórzy, że gdyby Kościół zreformował się, złagodził lub wręcz usunął niektóre przepisy, stanowiące treść jego nauki, wpłynęłoby to na zwiększenie się szeregów jego wyznawców, którzy dla surowości tych przepisów, stoją dziś zdala od Kościoła.

Kościół nie może jednak tego uczynić, nawet ze względu na możliwość powiększenia liczby swych wyznawców. Kościół ma służyć dla zbawienia ludzkiego. Zbawić się zaś można przez przyjęcie i uznanie prawdy, ogłoszonej przez Pana Boga, która w żadnym wypadku nie może ulegać zmianom. Prawda bowiem jest jedna, i w rzeczach tak wielkiej wagi, jak zbawienie, nie może się zmieniać.

Tej prawdy Kościół tak długo będzie nauczał, jak długo będzie istniał. A w myśl zapewnienia Chrystusa, istniał będzie do końca świata. „A ja tobie powiadam, — zapewnia P. Jezus św. Piotra — iżeś ty jest opoka, a na tej opoce zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne nie zwyciężą do" (Mat. 16, 18). Do Apostołów zaś mówi P. Jezus: „Idąc tedy nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je, nauczając je chować wszystko, com wam kolwiek przykazał. A oto ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata" (Mat. 28 19—20). Tam, gdzie jest Chrystus, nie może być zasadniczych pomyłek, ale też nie może być zmian. Chrystus towarzyszy Kościołowi i udziela mu swej pomocy, Kościół jednak głosi nie co innego, jak naukę przekazaną przez swego Założyciela, która nie ma ulegać zmianie. Niezmienny tedy będzie Kościół co do swego trwania i co do głoszonej nauki.

Czy się jednak dotąd w niczem nie zmienił?

Otóż nie zmienił wcale zasadniczej nauki, ani zasadniczych swych urządzeń, to jest takich, które bezwzględnie przekazane mu zostały przez Chrystusa. Nie zmienił żadnej z prawd wiary, nie odjął i nie odejmie żadnego z liczby siedmiu sakramentów, nie zmienił też w zasadniczych linjach swych rządów. Zmieniać może jedynie rzeczy przypadłościowe, które nie naruszają wiary i moralności.

Jak wartość obrazu zależy nie od ram, lecz od artysty, przez którego był malowany, i z tej racji można zmieniać ramy, nie naruszając wartości obrazu, tak i Kościół tylko te drugorzędne przepisy i prawa zmieniać może, stosownie do warunków czasu, miejsca itp. Powierzonego sobie depozytu wiary i moralności zmienić i naruszyć nie może.

Z tej przyczyny nie ustąpił Kościół tam, gdzie chodziło o unieważnienie skutków sakramentu małżeństwa (Henryk VIII) lub w dyskusjach z protestantami. Takie natomiast rzeczy, jak święcenie świąt, posty, odpusty, rodzaje nabożeństw itp. ustala Kościół według swego uznania.

Tak na działalnośc Kościoła zapatrywać się należy i nie domagać się od niego tego, czego uczynić nie jest w stanie.

Z rozważań powyższych wynika dla nas i ten wniosek, że Kościół, jako instytucję, której w szczególny sposób towarzyszy opieka Boża — należy czcić i szanować, poddając się z uległością pod jego kierownictwo.

Należenie do Kościoła, trwającego niezmiennie przez wieki, mimo licznych przeszkód, spełniającego bez kompromisów swe właściwe zadanie, napełniać nas powinno słuszną dumą i zachęcać do gorliwej jego obrony. Kościół to niezmiena i dobra matka nasza duchowa, a matki swej któż nie kocha i nie staje w jej obronie?

R.

Zebranie Zarządu Parafjalnej Akcji Katolickiej w miesiącach **lipcu i sierpniu.**

Porządek zebrań jak zwykle.

Komunikaty i zarządzenia D. I. A. K.

1. Katolickie Studjum w Wilnie.

Odbyte w r,ub. w Poznaniu pierwsze Katolickie Studjum o rodzinie, tak życzliwie przyjęte i ocenione przez opinję katolicką w Polsce, zachęciło władze naczelne Akcji Katolickiej do urządzenia drugiego podobnego studjum, które odbędzie się w dniach od 28 sierpnia do 1 września w Wilnie i zajmie się tak niezmiernie aktualną u nas kwestją wychowania. Kwestja ta, jak wiadomo, znajduje się w krajowym programie AK. na rok przyszły.

Ze względu na aktualność zagadnienia jak i ze względu na poziom studjum, pożądane jest, aby udział w niem wziąć mogła jaknajwiększa liczba osób z pośród kierowników A. K. oraz innych, zwłaszcza ze sfer nauczycielskich. Z tej racji PAK prosimy o propagandę studjum. Bliszy program oraz warunki ogłoszone zostaną później. Zamieścimy je w „Niedzieli". Na życzenie prześlemy drukowane prospekty. Studjum przeznaczone jest dla inteligencji.

2. W czasie wakacyj.

Co i jak robić w czasie wakacyj — oto pytanie, które zada sobie niejeden z kierowników PAK. Pragnąc ułatwić odpowiedź, podsuwamy kilka myśli.

a) Nie przerywać zupełnie pracy. Gdyby z powodu urlopów nie dało się odbyć zebrania Zarządu PAK w obu miesiącach letnich, odbyć je należy przynajmniej w lipcu.

b) Omówić sprawy podane w komunikatach.

c) Pomyśleć o zorganizowaniu przez PAK półkolonij letnich. Gdyby to okazało się trudne do wykonania, może dałoby się umieścić z każdej parafji, zwłaszcza miejskiej, choć po kilkoro dzieci, u znajomych na wsi.

d) Organizacje młodzieży zająć się mogą zorganizowaniem rozrywek i zabaw dla dzieci i młodzieży pozaszkolnej niezorganizowanej, aby uchronić ją od wpływu ulicy. W programie tej akcji mogą się znaleźć dalsze wycieczki w okolice.

e) Również młodzież zająć się może nauczaniem katechizmu dzieci do szkoły nieuczęszczających i zaniedbanych.

f) Starsi, zwłaszcza po wsiach, zorganizować mogą pomoc wzajemną w czasie żniw, w zakresie wypożyczania inwentarza, współpracy ręcznej itp.

Moliwości pracy jest wiele. Ciekawi jesteśmy, jak wykorzystają je Zarządy PAK.

3) Rocznica Zwycięstwa nad Wisłą.

Jak okazywaliśmy wdzięczność Stwórcy za utworzenie naszej diecezji, tak w sierpniu złóżmy dzięki Bogu za wiekopomne zwycięstwo nad Wisłą, które umożliwiło swobodę religijną w Polsce i pośrednio powstanie diecezji. Zorganizujmy dziękczynne nabożeństwa, zapraszając do udziału wszystkie organizacje. W miarę możności urządźmy też uroczyste akademje.

4) W obronie handlu dewocjonaljami.

Sprawa wyrwania handlu dewocjonaljami z rąk niechrześcijańskich, znajduje się na dobrej drodze. W Częstochowie organizują się hurtownicy i detaliści w tej dziedzinie. Ma powstać wielka hurtownia. Organizacja kupców chrześcijańskich wprowadzi tablice z napisem: „Tu towar chrześcijański". Niech pielgrzymi tylko w tych sklepach czynią zakupy. Ponadto większe wyroby również mają być stemplowane: „wyrób chrześcijański". Innych nie kupować. O tych poczynaniach informować ludność, propagować swój handel. Tak ukrócać ohydę!

5) Apostolstwo Chorych.

Do niniejszego numeru załączamy ulotkę p. t. „List do zdrowych", gdzie krótko podane są wiadomości o Apostolstwie Chorych. Spodziewamy się, że w ciągu lata, wiele parafij zorganizuje „dzień chorych". Ulotka odda w tej mierze pewną usługę. Akcją Apostolstwa Chorych należy się gorliwie zająć. Niech Zarządy PAK pomyślą o tem, włączając do swego programu „dzień chorych" (ew. współudział) oraz propagandę idei Ap. Chorych. Dyrektor Apost. Ks. Michał Rękas, Lwów — Fredry 3, chętnie weźmie na zaproszenie udział w dniu chorych w większych parafjach.

6 Mianowania Prezesów PAK.

Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej zatwierdził następujących prezesów PAK:

W Parzymiechach — p. Jana Woźniaka, w dniu 23-go maja 1936 r. na 3 lata.

W Niegowonicach — p. Stanisława Ściślickiego, w dniu 10-go czerwca 1936 r. na 3 lata, po ustąpieniu p. J. Serwickiego. Dzięku-

jąc p. J. Serwickiemu za współpracę, nowym Prezesom życzymy zapału i powodzenia w ich poczynaniach.

7. Ofiary na Ołtarz w Katedrze.

Za pośrednictwem D.I.A.K, wpłynęły następujące ofiary na W. Ołtarz w Katedrze: Fabryka papieru i celulozy w Myszkowie. zł. 144.50. Akcja Kat. w Myszkowie zł. 170.—. Z par. Koziegłowy zł. 31.13. Akcja K. w Kobielach W. Zł, 50.—. Par. Mierzyce zł. 10.—. Pielgrzymka z Kraszewic zł. 32.—. Ks. kan. Maciaszek z Gidel zł. 20.—. P. Marja Wieczorkowa ze Starego Sielca zł. 5.—. Oddział KSK w Siemkowicach zł. 10.04. Oddział KSK w Targoszycach zł. 7.50. Za złożone ofiary składamy Bóg zapłać! Liczymy na dalsze wpłaty.

8. Podziękowanie Komitetu Zjazdu Kat.

Prezydjum Zjazdu Katolickiego w Częstochowie składa najserdeczniejsze podziękowanie Czcigodnym Księżom Dziekanom i Proboszczom za propagandę Zjazdu i zorganizowanie pielgrzymek do Częstochowy, organizacjom katolickim za udział i przygotowanie adresów hołdowniczych, p. J. Biedrzyckiemu i p. dr. A. Bilikowi za przemówienia, Cz. ks. kaznodziejom — ks. prałatowi Wróblewskiemu, ks' pref. Sobańskiemu, ks. pref. Gietyngierowi, ks. dr. Kasprzakowi i ks. dr. Czajce za piękne kazania, Władzom wojskowym z p. gen. Gąsiorowskim na czele za udział i orkiestrę, władzom miejskim za życzliwą pomoc, Zarządowi Straży Ogniowej i „Sokoła" za utrzymywanie porządku, p. dyr. Apanowiczowi za urządzenie iluminacji Katedry oraz wszystkim organizacjom i osobom, które przez swą pracę przyczyniły się do uświetnienia uroczystości.

Za KOMITET:

Dr. L. Wasilewski
Przew. Komitetu

Ks. J. Sobczyński
Dyr. D. I. A. K.

REFERAT REKOLEKCYJ ZAMKNIĘTYCH

Najbliższe serje rekolekcyjne.

W najbliższym czasie odbędą się w Domu Rekolekcyjnym w Częstochowie, ul św. Barbary 43, serje rekolekcyjna dla:

Członkiń III Zakonu od 5 — 11 lipca (5-dniowe),
Członkiń III Zakonu od 19 — 23 lipca (3-dniowe),
Pań Nauczycielek od 26 — 30 sierpnia.

Początek pierwszego dnia wieczorem, zakończenie ostatniego dnia rano. Koszta mieszkania i utrzymania wynoszą, zależnie od zamożności, od 8 — 12 zł. za całość. O terminach powyższych powiadomią zainteresowanych Zarządy PAK lub oddziały AK, uważając propagandę rekolekcyj za swój obowiązek.

Rekolekcje pojedyńcze odprawiać można w każdym czasie, po uprzedniem zawiadomieniu o przyjeździe. Dom rekolekcyjny poleca też w wolnym czasie pokoje gościnne dla przybywających na Jasną Górę. Pożądane są wcześniejsze zgłoszenia.

KRONIKA REKOLEKCYJNA.

W dniach od 13 — 16 czerwca odprawiła w Domu rekolekcje zamknięte grupa **maturzystów**, w liczbie 24 osób, pod kierunkiem ks. Wenikajtisa.

W dniach od 16 — 19 serję dla 15 **maturzystek** przeprowadził O. Majcher. T.J. Obie serje zorganizowało Diecezjalne Koło Księży Prefektów.

ZE SKŁADNICY DIEC. INSTYTUTU AKCJI KATOLICKIEJ

Nowe wydawnictwa.

J. de Boistel: ROTARY - KLUB a MASONERJA. Wyd. Druk. i Księg. Kat. w Katowicach, 1936, str. 46. Cena 1 zł. Książka ta obok wydanych poprzednio „Masonerja w Polsce" i „Bezbożnictwo w Polsce" stanowi doskonały materjał do poznania współczesnych ruchów przeciwreligijnych. Dla stowarzyszeń, jako materjał do referatów stanowi dużą wartość.

Z. Sikorska: KAROL DE FOUCAULD — badacz Marokka i Misjonarz. Wyd. j. w., cena 50 gr.

F. Suchodolska: CECYLJA PLATER — ZYBERKÓWNA. Pracownica Boża. Wyd. j, w. cena 50 gr.

W. Wiechowiczowa. Zasady inscenizacyj rytmicznych. — Cena 2.40 zł.

W. Wiechowiczowa. Dziesięć polskich pieśni ludowych. — Cena 2.40 zł.

Należy nabywać obydwa tomiki razem, gdyż tomik 2-gi bez 1-go jest niezrozumiały. Wydawnictwo to przeznaczone jest specjalnie dla młodzieży żeńskiej.

St. Wiechowicz. Koło mego ogródeczka. Dziesięć polskich pieśni ludowych na śpiew i fortepian. cena 4 zł. Wydawnictwo to służy jako akompanjament do nr. poprzedniego oraz jako samodzielny zbiorek na chór lub solo.

Ks. L. Biłko. Młody śpiew t. III. Cena 60 gr.

— Dziennik zajęć w.f. Cena 60 gr.

— Kalendarzyk kieszonkowy KSMŻ i KSMM na rok 1936-37. Ukaże się w lipcu. Tylko za gotówkę.

Powyższe wydawnictwa zamawiać tylko w „Ostoi", Poznań — Pocztowa 15.

Uwagi: KSMŻeńskiej materjał na bliskie swoje święto organizacyjne znajdą w najnowszym numerze „Książnicy Społecznej", wyd. przez„ Ostoję", Abonament roczny „Książnicy S." wynosi 1.20 zł.

Przypominamy wszystkim zainteresowanym, że nasza Składnica mieści się w gmachu Centrali AK. na 1 piętrze. Tam należy załatwiać sprawy związane z nabywanie materjałów organizacyjnych oraz dokonywać wpłaty wszelkiego rodzaju,

KRONIKA.

Zjazd Katolicki. Odbyty w czasie Zielonych Świąt I-szy diecezjalny Zjazd Katolicki w Częstochowie, stał się nad wyraz potężną manifestacją naszych sił Katolickieh w diecezji. W Zjeździe udział wzięło ok. 50 tys. pielgrzymów, wśród których 10 tys armję stanowili członkowie A.K. Z ważniejszych momentów uroczystości wymienić należy nabożeństwo inauguracyjne w Katedrze, całonocną adorację Najśw. Sakramentu, nabożeństwa stanowe w Katedrze i na Jasnej Górze, sumę pontyfikalną i wspaniałą defiladę oddziałów AK., akademję przed Szczytem oraz zebrania Zarządów i Kierownictw w czterech salach Częstochowy.

Zjazd starannie przygotowany przez Komitet i jego sekcje, przyniósł niewątpliwie uczestnikom wiele pożytku, radości i zadowolenia. Obszerny opis Zjazdu zamieściła „Niedziela“ w nr. 23, na str. 281 i 283, dokąd odsyłamy zainteresowanych.

Koło Inteligencji Katol. w Częstochowie zawiązało się ostatecznie w maju. Do Zarządu Koła powołano p. inż. Trochimowskiego jako prezesa, p. inż. Jasińskiego jako v-prezesa, p. J. Piątkowskiego jako sekretarza, p. Z. Glicego jako. skarbnika, p. Sołdrowskiego jako członka Zarządu, pp. mec. Gawrońskiego i mgr. Włosińskiego jako zastępców. Do Komisji Rewizyjnej weszli pp dr. Wasilewski, dr. Karczewski, dr. Borkowski. Asystentem Koła zcstał mianowany ks. dr. B. Kasprzak. Koło liczy obecnie ok. 30 członków, liczba ta jednak stale wzrasta

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE MĘŻÓW

Najświętsze Serce Jezusa — Przyjdź Królestwo Twoje!

Mężowie katoliccy na front!

Nie ulega wątpliwości, że jesteśmy w czasach obecnych świadkami głębokich przemian, dokonywujących się w całym niemal świecie. Postępująca już od dłuższego czasu laicyzacja życia we wszystkich jego przejawach, popierana gorliwie przez wrogie duchowi chrześcijańskiemu czynniki, doprowadzić musiała do osłabienia twórczych sił oddających się dotąd na usługi dobra powszechnego, w rezultacie czego doczekaliśmy się groźnej anarchji w dotyczasowym ładzie społecznym, budzącej na przyszłość bardzo poważne obawy.

Wzbudzona na wschodzie fala wojującego bezbożnictwa rozlewa się coraz więcej po Europie, obejmuje coraz to inne narody oparte na starej chrześcijańskiej kulturze, rozkładając wewnętrzną ich spójność i wprowadzając na drogę zupełnego bezładu.

Z prawdziwym niepokojem patrzymy na te objawy, nie wróżąc sobie nic dobrego z wytwarzającego się stanu rzeczy.

Przejęci szczerą troską o los ludzkości, zdajemy sobie sprawę,

że nie wolno nam pozostać obojętnymi wobec tego, co się wokoło nas dzieje. Czy jednak dobrze rozumiemy szatańską metodę w tej akcji wywrotowej i czy odpowiednio do tego umiemy zająć właściwe stanowisko wobec szerzącego się zła? Oto poważne pytanie.

Jeśli pilnie zwracać będziemy uwagę na różne niepokojące objawy życia, zauważymy z łatwością, że pierwszy atak wrogich sił kieruje się przeciw wartościom religijnym. Odebranie społeczeństwom wiary, usunięcie jedynego gruntu, na którym organizować się może zdrowy opór ludzkości, staje się pierwszym celem współczesnego Antychrysta.

W imię tego celu rozluźnia się więzy rodzinne przez projekty różnych reform prawa małżeńskiego, dąży się do opanowania wychowywania młodzieży, gdzie wprowadza się żadnemi korzyściami nieusprawiedliwioną koedukację w nauce i wychowaniu, popiera się nad miarę sport, kształcący jednostronnie ciało, bez uwzględniania jednocześnie kultury ducha, odziera się z religijnego charakteru święta i uroczystości chrześcijańskie, usiłując zastąpić je nowowprowadzonemi uroczystościami w niczem nie przypominającemi religijnego charakteru świąt katolickich, szerzy się i zachwala kult siły, pracy, nie łączącą jej wcale z ogólnem powołaniem człowieka.

A jednocześnie podważa się systematycznie wszelki autorytet tak boski jak i ludzki. Pod tym względem ludzkość przechodzi prawdziwy kryzys autorytetu. Występowanie przeciw władzy kościelnej i świeckiej, ośmieszanie jej we wszelki możliwy sposób, rzucanie zmyślonych podejrzeń i zarzutów jest dziś na porządku dziennym. Stara metoda „uderzysz pasterza — rozproszą się owce" — święci triumfy. W rezultacie tego działania odrywa się ludzi od wszystkiego, z czem związani, mogliby stanowić przeszkodę do realizowania wrogich celów.

Nic też dziwnego, że odsuwany od wszelakich wartości człowiek, stacza się na dno nędzy duchowej i materjalnej. Nigdy nie było tyle egoizmu, nieuczciwości, co dziś. Drogą oszczerstw, które jakoś przestały razić, podrywa się cześć ludzką i sprowadza szkody moralne i materjalne. Zanika poczucie honoru, godności osobistej, obowiązku poświęcenia i ofiary. Niema woli do podania się wymaganiom życiowym, stawia się natomiast wymagania samemu życiu. Słowem odziera się człowiek z wszelkich ogólnoludzkich wartości, ukazując swe postępujące ubóstwo i tak zubożały chce urządzać świat i życie. Czy nie są to naprawdę groźne objawy? Odpowiedź sama się nasuwa. Co na to czynić, zapyta niejeden. Nie zakładać rąk, nie rozpaczać i nie narzekać, lecz trzeźwo patrzec na życie, mobilizować wszystkie zdrowe siły, uświadamiać się, hartować, tworzyć mężny front katolicki — oto nasze zadanie.

Zerwać z czepiającą się rozpaczliwie drobnych spraw małością. Mieć oczy otwarte na wielkie zagadnienia i cele. Zrozumieć, że

nadzwyczajne czasy nadzwyczajnych też wymagają wysiłków. Nie trzymać się z uporem tradycyjnych dróg, lecz nowych szukać odważnie i na nie wstępować. Nie usypiać się przekonaniem, że nie jest jeszcze najgorzej i nie czekać, aż wszystko naraz zawodzić pocznie, lecz gdzie można wnosić gorącą wiarę, starą i wypróbowaną miłość chrześcijańską, której dziś w życiu szczególnie brak.

A przedewszystkiem rosnąć w liczbę. Tworzyć mężny ale i liczebnie silny front, którego nie przemogłyby żadne złe siły. To nasz obowiązek — a obowiązek mężów katolickich przedewszystkiem.

Wyjdźmy więc z sal, szukajmy i łączmy tych, którzy jednakowo z nami myślą. Miejmy oczy otwarte na życie i jak umiemy — reagujmy na jego złe przejawy. Ten, który powiedział, „ufajcie, jam zwyciężył świat" — dopomoże nam do zwycięstwa.

A więc — Mężowie Katoliccy na front!

Mężczyźni na Zjeździe Katolickim.

Mimo znanych nam trudności, które mieli do pokonania w większości mężowie — członkowie naszego Stowarzyszenia, stwierdzić wypada, że odpowiedzieli oni na nasz apel bardzo życzliwie, stawiając się w znacznej liczbie na uroczystości Zjazdu Katolickiego w Częstochowie. Cieszy nas przedewszystkiem liczny udział mężów w Komunji św. generalnej w Katedrze. Przez 3 kwadranse, 3 księży rozdzielało wzdłuż Kościoła ustawionym szeregom Chleb Anielski. Świadczy to wybitnie o dobrych podstawach, na których opiera się ruch ruch męski w naszej diecezji. Cieszyła nas również defilada naszych oddziałów. Wzięło w niej udział ok. 1000 członków, z Zarządem Stowarzyszenia, sztandarami i orkiestrą na czele. Zarówno liczba uczestników, jak i ich postawa dawały wrażenie siły, jaką stanowi nasza organizacja.

Po defiladzie cała kolumna skierowała się przed płytę Nieznanego Zołnierza. Tu, po minutowej ciszy, Wiceprezes i Sekretarz Generalny złożyli piękny wieniec z kwiatów, z szarfą o kolorach narodowych z napisem „Katolickie Stowarzyszenie Mężów — w hołdzie Nieznanemu Żołnierzowi". Hymn narodowy, odegrany przez orkiestrę górniczą z kopalni Paryż, zakończył tę podniosłą uroczystość. Po południu pierwszego dnia, w czasie składania adresów Najd. Arcypasterzowi — przemawiał prezes naszego Stowarzyszenia p. J. Biedrzycki.

W drugim dniu odbyło się w sali Straży Ogniowej zebranie Kierownictw przy udziale blisko 300 delegatów z 89 oddziałów. Otwarcia obrad dokonał p, Prezes, poczem, po ustaleniu prezydjum, do którego obok członków Zarządu weszli p. Smogorzewski z Łaz, p. inż. Dutka z Zawiercia i p. Kałużny z Rząśni — nastąpiło odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, który przyjęto bez zmian.

W dalszym ciągu ks. Sekretarz Gen. zdał sprawozdanie z rozwoju naszego Stowarzyszenia od chwili powstania do czasów dzisiejszych, wykazując cyframi stały wzrost organizacji, która ze skromnych początków doszła do liczby 83 w roku 1935, a obecnie do 100 oddziałów, z 4000 członków. Ważniejszem jeszcze jest, że Stowarzyszenie stale rozwija się jakościowo, na co są liczne dowody.

Przemówienia tego, zakończonego wyrażeniem woli stowarzyszonych do stałego rozwoju i ofiarowaniem po męsku męskich sił na usługi Kościoła, wysłuchał Najd. Arcypasterz, który przed chwilą wszedł na salę w towarzystwie ks. Dyr. Sobczyńskiego, p. prezesa Wasilewskiego i ks. prał. Zimniaka, powitany przez Zarząd Straży, Stowarzyszenia i entuzjastycznemi okrzykami zebranych.

Dostojny Gość w krótkiem lecz mocnem przemówieniu dał wyraz swej radości z powodu rozwoju naszego ruchu i nadziei dalszej owocnej pracy. Opuszczającego salę ks. Biskupa znów żegnaliśmy gorąco.

Z kolei p. mec. Gawroński wygłosił piękny i ciekawy referat o roli mężczyzn w Akcji Katolickiej.

Na temat sprawozdania i referatu wywiązała się następnie dyskusja, w której głos, ograniczony do 3 minut, zabierali p.p. Florysiak, Herszman, Gajewski, Cichoń, Smogorzowski i ks. prob. Łojek. Po zakończeniu dyskusji uchwalono rezolucje, które podajemy niżej. W wolnych wnioskach zabierało głos kilku mówców oraz ks. Sekr. Gen., który podał do wiadomości komunikaty od Zarządu.

Zebranie, odbyte w niezwykle serdecznej atmosferze, zakończono o godz. 10 modlitwą.

Zjazd zbliżył nas, poznał ze sobą i niewątpliwie zachęcił do dalszej pracy. Wykazał wiele szczerej troski ze strony członków o los Stowarzyszenia oraz postępujące wciąż wyrobienie organizacyjne. Dałby Bóg, byśmy odtąd rozpoczęli istotnie nowy i chwalebny okres.

Na marginesie Zjazdu warto wspomnieć o naszym znaczku organizacyjnym. Tak miło oglądało się go na ubraniach mężów i tak bardzo ułatwiał orjentację Straży Porządkowej. Oddał słowem duże usługi. Oby też i nadal służył nam za symbol zbliżenia i naszej pracy.

Sekretarz Gener

Komunikaty i zarządzenia K. S. Mężów.

1 Zebranie ogólne Katolickiego Stow. Mężów w lipcu.

1. Zagajenie i modlitwa (Ojcze Nasz.., Najśw. Serce J...,).
2. Sprawdzenie listy czł nków.
3. Odczytanie i przyjęcie protokułu z poprzedniego zebrania ogólnego.
4. Kwadrans religijny (Zob. str. 3)
5. Artykuł: Po Zjeździe Katolickim (zob str. 1).
6. Komunikaty Zarządu Stow. i Kierownictwa.

7. Wolne głosy.
8. Zakończenie. „My chcemy Boga".

2. Zebranie ogólne KSMężów w sierpniu.

Porządek jak wyżej, z uwzględnieniem następujących zmian: kwadrans religijny o niezmienności Kościoła Katolickiego, referat z artykułu p. t. „Mężowie katoliccy, na front". **Dokonać nadto koniecznie wyboru delegatów** na Zjazd Delegowanych, w myśl art. 20, 16, **po jednym na każdą rozpoczętą setkę członków.**

3. Nasz Zjazd Delegowanych.

Tegoroczny Zjazd Delegowanych Stowarzyszenia (zwyczajny) odbędzie się we wrześniu. Zjazd ten zamierzamy urozmaicić, przez połączenie z jakąś ogólniejszą imprezą. Z tego względu będzie on szczególnie ważny i dlatego dziś już zapraszamy oddziały do przygotowań.

Dokładny termin, miejsce i program podamy we wrześniowym numerze „Czynu Katol.".

4. Do naszych Oddziałów w Zagłębiu.

Zamierzając zainteresować się więcej naszemi Oddziałami w Zagłębiu, prosimy Kierownictwe o nieprzerywanie pracy w okresie letnim, o uporządkowanie księgowości, listy członków oraz o przygotowanie na miesiąc wrzesień zwięzłych sprawozdań z pracy za czas istnienia oddziałów.

W sierpniowych numerach „Niedzieli" podamy dla oddziałów zagłębiowskich specjalne komunikaty, w których określimy bliżej nasze zamiary.

5. Pomagajmy budować Wielki Ołtarz w Katedrze.

Piękna nasza katedra, matka wszystkich kościołów w diecezji, nie posiada jeszcze godnego swej świetności ołtarza Wielkiego. Z racji 10-lecia diecezji rzucił nasz Arcypasterz wezwanie do ofiarnosci na rzecz budowy ołtarza. Apel ten nie minął bez echa. Napłynęły już i wciąż napływają nowe ofiary, nie wystarczające jednak na dokonanie monumentalnego dzieła. Choć więc wszyscy w dziele tem mają brać udział, wydaje się nam słusznem zwrócić szczególną uwagę mężów naszej diecezji, na potrzebę poparcia tej sprawy.

Niech głowy rodzin katolickich w diecezji złożą ku czci Najświętszej Rodziny swój ofiarny wysiłek i swój grosz.

Zapraszamy oddziały do uczestnictwa w łańcuchu ofiar na rzecz ołtarza. Oddział, który pierwszy złoży ofiarę, niech wezwie do naśladowania siebie dwa nowe oddziały bądź bezpośrednio, bądź za naszem pośrednictwem. Spełniając prośbę wezwania umieszczać będziemy w „Czynie K." i w „Niedzieli". Oddziały, które odpowiedzą na wezwanie będą mogły wezwać zkolei następne. Niech w ten

sposób nie pozostanie ani jeden Oddział, któryby choć drobną ofiarą nie przyczynił się do budowy wielkiego ołtarza.

Czekamy więc początku!

6. Posiadamy 100 Oddziałów.

Zarejestrowaliśmy ostatnio dwa nowe Oddziały naszego Stowarzyszenia. Są to mianowicie Oddziały: 99 — w Galewicach i 100 — w Makowiskach.

Nowym Oddziałom życzymy „Szczęść Boże" w pracy. Wierzymy, że w obu parafjach, praca ta potoczy się raźno. „Honorowemu" (setnemu) benjaminkowi w Makowiskach składamy szczególne gratulacje z racji dopełnienia pierwszej setki oddziałów.

KATOLICKIE STOWARZYSZENIE KOBIET

Wielce Czcigodnemu Księdzu Dyrektorowi Józefowi Sobczyńskiemu, naszemu Asystentowi Kościelnemu, z okazji 25-letniego jubileuszu kapłaństwa przesyłamy tą drogą nasze najszczersze życzenia dalszego błogosławieństwa Bożego w pracy, zdrowia i jaknajlepszych rezultatów pracy, której się z całem oddaniem poświęca.

ZARZĄD KATOL. STOW. KOBIET
oraz wszystkie O. K. S. K.

(—) Janina Bartzówna
Sekr. Gener.

(—) Leonja Kobyłecka
Prezeska

Praktyczne rozważania nad encykliką Ojca św. Piusa XI o Małżeństwie.

(ciąg dalszy)

Warto w tych naszych rozważaniach zatrzymać się dłużej nad tem pojęciem miłości małżeńskiej. Pod wpływem wypaczonych pojęć o niej, różnych powieści i widowisk teatralnych czy kinowych, pokutują w umysłach ludzkich, zwłaszcza młodych, bardzo dziwne i niebezpieczne nieraz pojęcia o miłości.

Naogół ludzie bardzo nadużywają słowa miłość. Miłością nazywają uczucia najczystsze, najwyższe; miłością też nazywają żądze najniższe i najpodlejsze. Dlatego też nie trzeba tu tyle zważać na słowa, ile raczej na treść.

Prawdziwa miłośc — to nie to uczucie, które rozpala zmysły i pragnienia, patrzy tylko na piękność ciała, odbiera rozum i pcha do grzechów. Takie uczucie długo nie trwa. A tak często usłyszeć można takie powiedzenie „ta albo żadna" ze strony „zakochanego" młodzieńca, „ten albo nikt" z ust panny. Nie pomagają często nawet przestrogi rodziców, duszpasterza, oni nie słuchają. Uczucie zaślepiło ich doszczętnie. Wtedy dopiero, kiedy już jest zapoźno, po

kilku miesiącach małżeństwa następuje bolesne otrzeźwienie. On się pomylił i ona w stosunku do niego jest tego samego zdania. Potem żale, łzy i skargi, ale już za późno.

Prawdziwa miłość nie okazuje się też w czułych słowach, lecz uczynkach. Miłość małżeńska kieruje się nietylko pociągiem zmysłów, ale wspólnością duszy. Miłości małżeńskiej nie trzeba uczyć się z filmów lub czułych powieści. Miłość zależy od nas samych; można ją kształcić, pogłębiać, uszlachetniać. Małżeństwo — to szkoła, w której małżonkowie doskonalą się wzajemnie, postępują w cnotach, w miłości Boga i bliźniego. Miłość taka z latami nie słabnie, lecz przeciwnie, staje się coraz większą i silniejszą, coraz więcej uszlachetnia całe współżycie małżeńskie.

Współżycie małżeńskie — wspólność ogniska domowego, nie polega tylko na tem, że małżonkowie mają wspólne mieszkanie i wspólną kuchnie. To byłoby stanowczo za mało. Życie rodzinne wymaga czegoś więcej. Wymaga wzajemnej pomocy, współpracy, nie uznaje tajemnic między małżonkami. Wspólność dusz jest ukoronowaniem wspólności małżeńskiej. Przemija młodość, przemija życie, ale pozostają dusze nieśmiertelne.

Stąd nie jest rzeczą obojętną, dla męża, czy żona jest kobietą uczciwą nawskroś, czy też lekkomyślną i płochą. Nie jest rzeczą obojętną dla żony, czy ma za męża bezbożnika, czy też człowieka zacnego i wierzącego.

Prawdziwa miłość pragnie, aby towarzysz życia ziemskiego stał się towarzyszem życia niebieskiego. Niestety wielu ludzi zapomina o życiu przyszłem i już tutaj domaga się prawnego rozwiązania umowy małżeńskiej — czyli rozwodu. Wiemy przecież, że dla katolika istnieje tylko ślub kościelny i sąd duchowny. Zdarza się niestety i to, że katolik chcący koniecznie zamienić swoją żonę na inną, jedzie do pastora protestanckiego lub kalwińskiego, albo też do popa prawosławnego i przechodzi na inną wiarę. Po przejściu na nową wiarę pastor lub pop ogłasza rozwód, który oczywiście dla sumienia katolickiego żadnym rozwodem nie jest, a zato jest krzywdą dla opuszczonej strony katolickiej.

Zasada katolicka bowiem brzmi: „Skoro małżeństwo chrześcijańskie zostało rozważnie zawarte, skoro nastąpiło już pożycie małżeńskie między małżonkami, wtedy żadna moc na świecie nie może takiego małżeństwa rozerwać: ani małżonkowie sami, ani żadna władza świecka, ani żaden pop czy pastor, ani nawet Kościół czy papież".

Czasem zdarza się, że Władza duchowna ogłasza nieważność jakiegoś małżeństwa; małżonkowie rozchodzą się i nieraz nawet zawierają nowe małżeństwo. Ale to nie jest żaden rozwód, małżeństwo to było nieważne od samego początku z powodu istniejących przeszkód małżeńskich.

Pozostaje więc zasada niewzruszona, że małżeństwo chrześcijańskie jest z woli Bożej nierozwiązalne. Małżeństwo chrześcijańskie bowiem jest obrazem łączności i jedności, która zachodzi między Chrystusem a Oblubienicą Jego, Kościołem, jak o tem mówi św. Paweł apostoł. Tak, jak Chrystus pozostanie złączony z Kościołem Swoim na zawsze, tak i małżonkowie chrześcijańscy z woli Bożej są złączeni ze sobą nierozerwalnie aż do śmierci.

Niektórzy ludzie kpią sobie z małżeństwa i spraw małżeńskich, albo co gorsza, czynią je przedmiotem różnych żartów lub powiastek. Nikczemne i złe to zabawy. Niech nas pouczy przykład Chrystusa, jak mamy czcić świętość małżeństwa.

Oto Chrystus, Zbawiciel świata, nie waha się pójść wraz z uczniami na wesele do Kany Galilejskiej i tam działa pierwszy swój cud.

Jak tkliwie kocha Pan Jesus dzieci, które wszakże są owocem małżeństwa, i błogosławi im, gdy matki przynoszą je do Niego.

Wśród narodu żydowskiego coprawda małżeństwo spadło z tej wyżyny, na której stało w początkach ludzkości. Spotykamy wśród żydów wielożeństwo, rozwody. Ale Chrystus wszystko to usunął i przywrócił małżeństwu pierwotną godność i pierwotny blask, uczynił je nawet sakramentem. Ktoby choć myślą naruszył wierność małżeńską, tego Chrystus wiarołomcą zwie. (dokończ. w następ. nr.)

Nasz Diecezjalny Zjazd Katolicki i Zebranie Kierownictw.

Centrala diecezjalna z prawdziwą radością stwierdziła, że Oddziały KSKobiet dość dobrze już pojmują swoje obowiązki organizacyjne i silnie rozwinięte mają poczucie przynależności do tej jednej wielkiej społeczności, jaką jest Diecezja. Dowodem tego był liczny udział kobiet w Zjeździe Katolickim i liczne stawienie się kierownictw na zebranie, oraz ich żywy udział i sposób uczestniczenia w temże zebraniu.

Po referatach, prezeski p. Leonji Kobyłeckiej, v-ce prez. p. Haliny Gawrońskiej, sekr. gener. p. Janiny Bartzówny, wywiązała się ożywiona dyskusja, która wypełniła cały czas przeznaczony na zebranie. Dyskusja, biorąc pod uwagę całość, świadczyła o dużem zrozumieniu najaktualniejszych zagadnień chwili obecnej i głębokiem odczuciu potrzeby pracy kobiet w szeregach AK. celem stworzenia jednolitego frontu myśli i czynów.

Poza ogólnemi rezolucjami Diecezjalnej Akcji Katolickiej, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet uchwaliło następujące rezolucje:

1. Wiara jest fundamentem, na którym jedynie zbudowane być może życie osobiste, rodzinne i społeczne — dlatego domagać się będziemy wielkiego szacunku dla Wiary św. Do Wiary prowadzi nas Kościół Katolicki, który czcią i szacunkiem otaczać będziemy,

a miłość społeczną w myśl przykazania „Będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego" szerzyć i pogłębiać postanawiamy.

2. Wprowadzić intronizację Najświętszego Serca Jezusowego w Rodzinach z termine spełnienia tego postanowienia do dnia 1-go czerwca 1937 r.

3. Wprowadzić w rodzinach kwadrans rozmyślań ewangelicznych oraz codzienny krótki rachunek sumienia.

Tydzień społeczny.

W dniach od 6—13 lipca w Szymanowie pod Warszawą odbędzie się Tydzień Społeczny, dla pań z inteligencji, zarówno członkin K. S. K. jak i osób zainteresowanych Akcją Katolicką. Program ogólny obejmuje konferencje religijne, referaty ideowe i organizacyjne, zebrania dyskusyjne, ćwiczenia praktyczne prowadzenie pogadanek i zebrań. Opłata za 8 dni wyniesie 25.— zł.

Zarząd KSKobiet prosi członkinie o udział, jak również o propagandę i zainteresowanie tygodniem osób stojących poza AK, ażeby przez udział w Tygodniu zapoznać je dokładnie z ideologją jak i metodami pracy AK.

Dla członkiń Zarządów KSKobiet Tydzień Społeczny odbędzie się od 23 — 30.VI br.

Łącznie z kursem w terminie od 1 — 5 lipca odbędą się w Szymanowie staraniem KSKobiet archidiecezji warszawskiej rekolekcje zamknięte dla członkiń KSKobiet.

Zgłoszenia kierować należy do Kat. Związku Kobiet w Poznaniu ul. Al. Marcinkowskiego 22, a jednocześnie powiadomić o tem Centralę Diecezjalną.

KOMUNIKATY.

1. Porządek zebrania miesięcznego — w lipcu i sierpniu.

1. Zagajenie — śpiew „My chcemy Boga ‘.
2. Odczytanie protokółu.
3. Referat. — Praktyczne rozważania nad encykliką itd. (wziąć za podstawę myśli zawarte w artykule) Pogadanka — „Nasi domownicy" — patrz Zjednoczenie. Czytanie wspólne — Św. Magdalena Zofja Barat. Referat — Stosunek do członków dalszej rodziny — Zjednoczenie.
4. Komunikaty (sprawa sztandarów i kasa oddziałów).
5. Wolne głosy.

2. Sztandary kasa oddziałów itd. — patrz kolumna KSMŻeńskiej.

3. Ogólno - polska Pielgrzymka Kobiet do Częstochowy. — Jak już donosiliśmy, odbędzie się w sierpniu staraniem Kat. Zw. Kobiet wielki Zjazd w Częstochowie. Program i bliższe szczegóły podamy w „Niedzieli". Dzisiaj przypominamy i gorąco zachęcamy, aby kobiety z naszej diecezji zorganizowane w oddziałach KSKobiet wzię-

ły w nim jak najliczniejszy udział, oraz zachęciły do udziału także i nie członkinie, które zechcą, być może, wskutek tego wstąpić w tak liczne już szeregi wyznawczyń i apostołek Chrystusowej sprawy.

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ

Kwadrans religijny, — patrz strona 3-cia.

Srebrny Jubileusz małżeństwa Prezesa KSMMęskiej.

Z okazji srebrnych godów małżeńskich, obchodzonych przez Prezesa KZMMęskiej, p. szambelana Edwarda Potworowskiego na Jasnej Jórze, ks. Sekretarz Generalny odprawił w kaplicy Matki Boskiej Mszę św. i złożył Dostojnemu Jubilatowi życzenia w imieniu wszystkich druhów naszego KSMM. W związku z powyższem otrzymaliśmy pismo, którego treść podajemy do wiadomości naszych druhów.

Gola, dnia 12 czerwca 1936 r.
per Gostyń

KATOLICKIE STOW. MŁODZIEŻY MĘSKIEJ DIEC CZĘSTOCHOWSKIEJ
Częstochowa
ul. Najśw Marji Panny 64

W dniu 8 czerwca r. b. obchodziłam z moją żoną srebrny jubileusz małżeństwa u stóp Cudownego Obrazu Królowej Naszej Jasnogórskiej. W dniu tym doznałem od Czcigodnego Księdza Dyrektora Strugały dużo dowodów serdecznej życzliwości i opieki i zarazem otrzymałem śliczną pamiątkę w postaci ryngrafu Najświętszej Marji Panny Częstochowskiej z dedykacją od Stowarzyszenia. Pamiątkę tę powiesiłem sobie w mojej pracowni nad biurkiem. Po odbytem nabożeństwie w Kaplicy Jasnogórskiej byłem zaproszony do Ogniska Oddziału Jasnogórskiego KSMM, gdzie również spotkałem się z miłą niespodzianką ze strony druhów i ich orkiestry.

Wszystkie te dowody życzliwości dla mnie, jako prezesa naszego Związku i dla mojej żony pozostawiły nie zatarte wrażenie w naszych sercach i zarazem dały mi wraz z modlitwą u stóp Jasnogórskiej Pani za cały nasz Związek wiele otuchy do dalszej wytężonej pracy w gronie naszych druhów w ramach potężnych i wielkich celów, które nam stawia przynależność nasza do Akcji Katolickiej w Narodzie Polskim. Zapewnić Was pragnę, Kochani Druhowie, że w tej pracy liczę na Was, tak pewno i z taką ufnością, jak obrońcy Jasnej Góry za czasów najazdu szwedzkiego liczyli na opiekę Najświętszej Marji Panny w obronie Wiary i Ojczyzny.

Bądźcie zdrowi zawsze na duchu i ciele.

„G O T Ó W"

Edward Potworowski
Prezes Kat. Zw. Młodz. Męskiej

Wycieczka do Gdyni.

Na zebraniu Kierownictw w Zielone Świątki uchwalono urządzić w miesiącach letnich Wycieczkę Stowarzyszeniową do Gdyni.

Ponieważ zorganizowanie wycieczki uzależnione jest od ilości zgłoszonych uczestników, przeto prosimy zgłaszać się do biura KSMM. do 7 lipca. W wycieczce mogą wziąć udział także członkowie współpracujący.

Przewidywać należy, że koszta podróży wyniosą około 20 zł.

Zawody Stowarzyszeniowe o mistrza KSMMęskiej.

W myśl uchwały zebrania Kierownictw w Zielone Świątki na tegorocznym Zjeździe Delegowanych, który odbędzie się 6 i 7 września, przeprowadzone zostaną zawody sportowe o mistrza KSMM, z okazji 10-lecia Jego istnienia.

Ponieważ zainteresowanie sportem wśród naszych druhów jest coraz większe i chciałyby zapewne wziąć udział w zawodach wszystkie Oddziały, a ze względów technicznych jest to niemożliwe do zrealizowania na boisku KSMM w Częstochowie w ciągu jednego dnia, wobec tego polecamy, aby naprzód w miesiącach lipcu i sierpniu Kierownictwa Okręgowe przeprowadziły zawody eliminacyjne w okręgach, a następnie wyeliminowane reprezentacje Okręgowe przysłały na zawody Stowarzyszeniowe do Częstochowy.

Poniżej podajemy Regulamin Zawodów Stowarzyszeniowych, aby Okręgi mogły się wzorować przy tworzeniu swoich regulaminów.

Regulamin.

1. Zawody organizuje KSMM w Częstochowie.
2. Zawody odbędą się na boisku KSMM w Częstochowie w drugim dniu Zjazdu Delegowanych tj. 7 września.
3. Do zawodów stają reprezentacje Okręgów.
4. Zawodników zgłaszają Okręgi do dn. 15 sierpnia. Według podanego niżej wzoru do biura KSMM.
5. W zawodach mają brać udział tylko Członkowie, którzy są w KSMM przynajmniej 3 miesiące i posiadają przy sobie legitymację organizacyjną.

Program zawodów.

Program zawodów obejmuje:

I. Gry sportowe: a) piłkę nożną, b) koszykówkę, c) siatkówkę.

II. Lekkoatletyka: a) bieg 100 mtr., b) skoki: w dal, w zwyż i o tyczce, c) rzuty: kulą, dyskiem i granatem.

III. Strzelanie: strzelanie zespołowe (4 zawodników) z broni małokalibrowej na odległość 100 mtr. w podstawie leżącej, po 10 strzałów i 3 próbne.

Obesłanie zawodników.

Do poszczególnych konkurencyj Okręgi wystawią:

I. Gry sportowe — po jednej drużynie do każdej gry.
II. Lekoatletyka — po 2 zawodników do każdej konkurencji.
III. Strzelanie — po jednej drużynie (4 zawodników).

Sposób zgłaszania zawodników.

Okręgi zgłaszają swoje reprezentacje według następującego wzoru.

Lp.	Nazwisko i Imię	Wiek	Nr. leg. członk	Do jakiej konkurencji	Osiągn miejsce na zaw. okręg.	Uwagi

Podpis kierownika Okręgu

P U N K T A C J A

Punkty obliczone będą na korzyść poszczególnych okręgów w następ. sposób: I-sze miejsce 10 punktów; II-gie — 8; III-cie — 6; IV-te — 5; V-te — 4; VI-te — 3.

Rocznica „Cudu nad Wisłą“.

Przypominamy naszym Oddziałom o zorganizowaniu obchodu „Cudu nad Wisłą" wspólnie z innemi Stowarzyszeniami AK. w parafji w dniu 15 sierpnia w uroczystość Wniebowzięcia Matki Boskiej.

Zgon zasłużonego Druha.

W dniu 19 czerwca br. zmarł w Zawierciu mając lat 29, bardzo zasłużony dla KSMM druh śp. Józef Grzanka. W ciągu blisko 15 lat swej pracy organizacyjnej pełnił do ostatniej chwili obowiązki członka Kierownictwa Oddziału lub Okręgu.

W osobie zmarłego widzieli druhowie wzór młodzieńca pracującego dla idei KSMMęskiej.

Niech odpoczywa w pokoju!

Komunikaty Okręgu Częstochowskiego.

Zawody Okręgowe.

Ponieważ zbliża się termin zawodów Stowarzyszeniowych, w których wezmą udział wszystkie Okręgi KSMMęskiej, a wśród których nie może braknąć naszego Okręgu, przeto Kierownictwo Okręgu organizuje w miesiącu lipcu — zawody okręgowe o tytuł mistrza Okręgu, oraz w celu zestawienia reprezentacji na zawody Stowarzyszeniowe.

Kier. Okręgu zwraca się z apelem, aby w organizowanych za-

wodach wzięły udział wszystkie Oddziały okręgu Częstochowskiego, zgłaszając licznie zawodników i stosując się do niżej podanego regulaminu.

Regulamin zawodów.

1. Zawody organizuje KSMMęskiej — Okręg w Częstochowie w których biorą udział reprezentacje Oddziałów z Okręgu Częstochowskiego (patrz Komunikaty Okręgu Częstochowskiego w „Czynie Katolickim" Nr. 5 z maja).
2. Zawody odbędą się na boisku KSMM w Częstochowie.
3. Zawodników zgłaszają Oddziały do Sekretarjatu Okręgu w Częstochowie ul. Najśw. Marji Panny 64 (biuro KSMM) do dnia 10 lipca br. (zaznaczamy, że jest to termin ostateczny, po którym zgłoszenia przyjmowane nie będą).
4. W zawodach mogą brać udział tylko członkowie, którzy należą do KSMM przynajmniej od 3 miesięcy i okażą się w czasie zawodów członkowską legitymacją organizacyjną.

Program Zawodów.

Program zawodów obejmuje:

I. Gry sportowe. a) piłkę nożną, b) koszykówkę, c) siatkówkę.

II. Lekkoatletyka. a) bieg 100 mtr. b) skoki: w dal, w zwyż i o tyczce, c) rzuty: kulą, dyskiem, granatem.

III. Strzelanie. Strzelanie zespołowe (4 uczest.) z broni małokalibrowej, odległość 100 mtr., postawa leżąc po 10 strzałów i 3 próbne.

Obesłanie zawodów.

Do poszczególnych konkurencji powinny Oddziały zgłosić zawodników:

I. Do gier sportowych — po jednej drużynie do każdej z poszczególnych gier.

II. Do lekkoatletycznych — po 3 zawodników do każdej z poszczególnych konkurencji.

III. Do strzelania — po 1 zespole (4 druhów) z każdego Oddz.

O terminach zawodów zostaną zgłoszone Oddziały zawiadomione specjalnem pismem.

Sposób zgłaszania zawodników.

Oddziały zgłaszają zawodników według następ. wzoru:

Lp.	Nazwisko i imię	Wiek	Nr. legit.	Do jakiej konkurencji	Uwagi
......	....	....	....	....	....
......	....	....	....	....	....

(pieczeć Oddziału) (podpis)

PUNKTACJA.

Bez względu na rodzaj konkurencji ustalono następ. punktację: I-sze miejsce 10 pkt., II-gie — 8 pkt., III-cie — 6 pkt., IV-te — 4 pkt.

NAGRODY.

Przewidziane są następujące nagrody. Nagroda przechodnia, dla mistrza okręgu, oraz dla wyróżnionych — dyplomy.

OPŁATY.

Oddziały zgłaszające zawodników do strzelania wpłacają przy zgłoszeniu po 1 zł. od zawodnika na naboje.

UWAGA. Po wszelkie informącje zwracać się do Kierownictwa Okręgu.

Wizytacje.

W miesiącu maju i czerwcu Kierownictwo Okręgu zwizytowało następujące Oddziały: I i II Oddz. w Częstochowie oraz Raków, Gnaszyn, Kawodrzę i Jasną Górę.

Wycieczka kolarska.

W dniu 14 czerwca odbyła się kolarska wycieczka okrężna do Złotego Potoku. W wycieczce wzięło udział 15-tu druhów z Oddziałów: Częstochowa II, i Kawodrza. Po drodze odwiedzili Oddziały: w Mstowie, Przyrowie i Janowie.

Składki.

Niniejszem kwitujemy odbiór składki na rzecz Okręgu od następujących Oddziałów: Częstochowa Oddział II, III, V — Raków, VII — Kawodrza, VIII — Jasna Góra, oraz Biała Częstochowska.

Jednocześnie komunikujemy, że Oddziały, które dotychczas nie spełniły swego obowiązku organizacyjnego, powinny to uczynić w najbliższych dniach i wpłacić składkę, gdyż inaczej Oddziały te nie będą dopuszczone do zawodów okręgowych.

KATOL. STOW. MŁODZIEŻY ŻEŃSKIEJ

Nasze sprawy finansowe a Centrala.

Bardzo często Centrala prosiła, ostrzegała i polecała Oddziałom racjonalne i ostrożne wydatkowanie pieniędzy, które stanowią własność ogółu członkiń i których odpowiednie użycie jest rzeczą pierwszorzędnej wagi.

Pomimy częstych skarg, że „praca w oddziale rozwijałaby się dużo lepiej, gdybyśmy miały więcej pieniędzy" nie potrafimy umiejętnie rządzić temi skromnemi funduszami, które posiadamy.

Centrala postanowiła więc dzisiaj zabrać w tej sprawie głos stanowczy i autorytatywnie rozstrzygnąć sprawę dowolnego rozrządzania kasą oddziałów.

Centrala posiada do tego prawa całkowite na mocy statutu — patrz art. 17 § 2 pkt. c, i art. 25 — KSMŻ., oraz art. 17 § 2 pkt. c, i, oraz art. 25 — KSK.

Czas już największy, ażeby oddziały tak K.S.Kobiet jak i K.S. M.Żeńskiej nie robiły wydatków niepotrzebnych, kosztownych lub takich, na które je niestać. Jakie to mogą być np. wydatki? O, jest ich bardzo dużo. Wy same o tem najlepiej wiecie. Wymienię tylko najczęściej spotykane.

1) Z okazji imienin np. prezeski lub innej osoby współpracującej z nami, zabieramy niekiedy nawet dość dużą sumę pieniędzy, ażeby zrobić prezent. To jest niedopuszczalne. Jeżeli chcecie, może i słusznie okazać komu Waszą życzliwość i wdzięczność przez ofiarowanie prezentu — zróbcie specjalne składki imieninowe — pieniędzy, które wpłynęły drogą składek, imprez, datków na organizację niewolno używać na podobne cele.

2) Kupujemy drogi czy nawet tani sztandar, który pochłania nam całą sumę, jaką posiadamy w kasie. Bardzo często zadłużamy się nawet, czego bez zgody Zarządu czynić nie wolno — patrz statut. Pism organizacyjnych nie posiadamy, gazety codziennej do świetlicy nie abonujemy, legitymacyj niekiedy nie posiadamy, bibljoteki nie zaprowadzamy — na to niema pieniędzy.

3) Wybieramy się na wycieczkę, trochę pieniędzy w kasie jest — choć to nie jest fundusz specjalnie wycieczkowy — postanawiamy go przeznaczyć na wycieczkę, więc komu brakuje dokładamy i wyjeżdżamy. Składki Centrali — któżby płacił, na to niema pieniędzy, są oddziały, które wcale o tem nie myślą. Kurs, obóz czy jaki zjazd okręgowy, delegowanych i t. p. Nie możemy brać w tem udziału, to takie proste, przecież nie mamy pieniędzy.

4) Kupujemy jaki sprzęt kościelny — dobrze to i pięknie z waszej strony, ale jeśli nie macie tyle, żeby wasze pierwsze potrzeby wymienione wyżej najpierw zaspokoić, dołączcie się tylko do spółki i weźcie udział w tej fundacji z innemi organizacjami czy też prywatnemi osobami. Poświęcenie całej sumy, lub lwiej części, utrąca naprawdę niektórym oddziałom możliwości do pracy.

Oddziały rezygnują z posiadania pism i b. wielu rzeczy, które potrzebne są do tego, żeby oddział istniał nietylko na papierze ale i w rzeczywistości.

Możnaby dużo, b. dużo jeszcze dawać przykładów. Biedne Wy jesteście naprawdę — bo nigdy jeszcze wiele z was nie zastanawiało się nad tem, czy i w jakim stopniu mogłaby się podnieść praca w organizacji, gdybyście umiały te pieniądze odpowiednio wydawać.

Centrala Wam dopomoże — będzie w wielu oddziałach badała

stan kasy i racjonalność wydatków, a tymczasem *nie pozwala bez uprzedniego pozwolenia z jej strony kupować* sztandaru, nawet za gotówkę, nie mówiąc już o kredytach, lub robić jakichkolwiek większych wydatków.

Nie zastosowanie się do powyższego zakazu pociągnąć za sobą może b. przykre dla oddzialów skutki. (dotyczy tak KSMŻeńskiej, jak i KSKobiet).

Nasz obóz w Łękawie.

Wszystko ma swój koniec — wiadomo. Nasz kurs przeszkoleniowy dla przodowniczek pracy, prowadzony na sposób obozowy w Łękawie, także dobiega już niestety końca. Nie możemy jeszcze w tej chwili opisać wszystkiego, co dotyczy przebiegu tegoż kursu, gdyż praca obecnie wre jeszcze w całej pełni.

Trzydzieści druchen i 7 przedstawicielek oddziałów KSKobiet z całą gorliwością i świadomie poddaje się intensywnemu kształceniu tak pod względem ideowym jak i organizacyjnym. Większość od pierwszej chwili opanował jeden duch, jeden wielki zapał do czynu, chęć stania się naprawdę przodowniczką pracy w Oddziale.

Można już dzisiaj śmiało powiedzieć, jakie będą rezultaty tej naszej tutaj pracy. Każda kursistka wyniesie z całą pewnością tyle wiadomości, ile własną pilnością i umiejętnością sobie przyswoi. Pracy na kursie jest sporo. Kursistki wysłuchują wielu wykładów. Ale to nie wszystko. Ważną stroną są ćwiczenia praktyczne. Każda uczestniczka ma dość dużo prac, które sama zupełnie samodzielnie przygotowuje. (n.p. zbiórka zastępu, referat dyskusyjny, niedyskusyjny, pogadanka, przeprowadzenie zebrania, pisanie protokółu itd.)

Kursistki przygotowują swoje prace niekiedy ciężko wzdychając, ale chcą się przecież nauczyć. Nie zniechęcają się więc niepowodzeniami, krytyką wykonanych prac, ale wytrwale idą naprzód. Niejedna z nich od czasu do czasu pomyśli i powie półgłosem — „ale ta nasza sekretarka jest nieubłagana, każe druchnie, która nigdy jeszcze czegoś podobnego nie wykonywała, męczyć się nad pracą". Trudno, musimy się nauczyć. To nasze hasło, a że „chcieć to móc", więc mamy prawo spodziewać się dobrych wyników naszej pracy nad sobą.

Warunki życia na obozie są b. miłe, Mieszkamy w przestronym wygodnym pałacu, mając do dyspozycji piękny park i duże boisko. Poza zdobywaniem mądrości na wykładach i ćwiczeniach praktycznych, bawimy się. Gimnastyka, gry, zabawy, tańce, inscenizacje, korowody itp. stanowią także część programu dnia.

Czas prędko nam schodzi, żal pomyśleć o wyjeździe. Zawarłyśmy z sobą dużą przyjaźń. Druchny z różnych stron diecezji: Częstochowa, Dąbr. Górnicza, Wojkowice Komorne, Starcza, Przy-

stajń, Praszka, Bolesławiec, Zawiercie, Milowice, Zagórze, Targoszyce i wiele innych, które się przedtem nie znały, stanowią dzisiaj jakby jedną, wielką, zwartą rodzinę.

Tutaj stanowimy jedną grupę — kursistek na obozie przeszkoleniowym. Pracujemy w zastępach, których są 3 i w jednej sekcji tak, jakbyśmy były jednym oddziałem. Miłe ogniska, praca i zabawy wszystko to wpływa na duże z życie się.

Niech nam zazdroszczą te, które nie przyjechały. My zrobimy wyścig pracy, skoro tylko powrócimy z obozu do swojego oddziału. To jest postanowienie każdej kursistki.

Każda z nas pamięta, że sprawdzianem pracy jej na kursie będzie praca w oddziale. Praca sprawna, energiczna, intensywna. W tym roku jeszcze tak dużo można zrobić, o ile tylko zaraz się zabierzemy do pracy, jeśli niezwłocznie postaramy się przystąpić do wprowadzenia w czyn tego, czegośmy się nauczyły. „Żelazo kuć należy póki gorące" — do pracy zabrać się trzeba natychmiast, kiedy jeszcze zapał nie przechodzi w „słomiany"! —

Pobudkę niech nam zagra codziennie wspomnienie obozu, wzywające do czynu wytrwałego!

A więc kursistki: „Baczność równym krokiem naprzód marsz".

Ze Zjazdu Katolickiego.

Zjazd Kat. w Częstochowie zgromadził około 2 tys. druchen z całej diecezji. W pierwszy dzień Zielonych Świąt uczestniczki Zjazdu wzięły udział w uroczystej sumie, a następnie w defiladzie przed J. Eks. Ks. Biskupem i władzami organizacyjnemi. Barwnym szeregiem przesunęły się te, które zrozumiały chwilę obecną, jej palące potrzeby i odpowiedzialność, jaka spada na każdego człowieka za stan moralny społeczeństw, a zrozumiawszy, stanęły do trudnej, lecz wzniosłej pracy, streszczajęcej się w haśle: „Odrodzić wszystko w Chrystusie.

W drugi dzień Zjazdu odbyło się nadzwyczajne walne zebranie kierownictw oddziałów KSMŻ. Udział w obradach wzięło 489 druchen z 111 oddziałów. Zebranie zagaiła prezeska p. A. Burczanowska, przedstawiając cel zebrania, odbywającego się w ważnej dla życia diecezji chwili gdy obchodzimy uroczyście 10 lat jej istnienia. Jak Jasna Góra z cudownym obrazem Matki Bożej jest stolicą duchową Polski, źródłem mocy i odrodzenia duchowego i narodowego, tak i diecezja częstochowska ma stać się wzorem życia prawdziwie katolickiego, kuźnicą ducha, skąd płynąć będą wielkie hasła, wielkie idee, wielkie ożywcze prądy, przenikające całą Polskę. To odrodzenie ma nastąpić przez AK.

Głównym punktem zebrania były referaty: I-szy „Rola młodzieży żeńskiej w diecezji", wygłosiła prezeska okręgowa p. Bartyze-

lówna. II-gi „Nasz program" — wygłosiła Sekretarka Gen. p. Bartzówna. Myślą przewodnią obydwu referatów było wykazanie, jak winna pracować i jakie dziedziny życia winna ogarnąć AK Młodzieży Żeńskiej, aby mogła należycie spełnić swe zadanie. Polem pracy to Isze — własne „ja" — urobienie samych siebie, własnej osobowości na zasadach Chrystusowych, przygotowanie się do działania apostolskiego, indywidualnego i zbiorowego. II-gie — rodzina własna — podniesienie życia rodziny do wyżyn nadprzyrodzonych, oddanie rodziny pod panowanie Najśw. Serca Jezusowego — Intronizacja. III-cie — Otoczenie — systematyczne wywieranie wpływu na otoczenie przez własny przykład życia katolickiego, przez słowo i czyn spieszenie z pomocą bliźnim — akcje charytatywna i samarytańska, występowanie indywidualne i zbiorowe przeciw wszelkiej działalności antyreligijnej, przeciw wszelkiej niemoralności, a szczególniej temu wszystkiemu, co obniża godność kobiety.

Obrady zaszczycił swą obecnością J. Eks. Ks. Biskup. W przemówieniu swem Najd. Arcypasterz podkreślił konieczność rozbudzenia życia wysoce katolickiego w diecezji, by przeciwstawić się fali zła, nowoczesnym zgubnym prądom. W pracy tej młodzież żeńska ma odegrać ważną rolę. Jaka kobieta — takie społeczeństwo. Kobieta diecezji częstochowskiej winna stać się jasną, pełną wartości moralnych postacią, by należycie wypełnić swe zadanie życiowe stać się strażniczką zdrowia moralnego w rodzinie i społeczeństwie. Przemówienie swe zakończył ks. Biskup życzeniem owocnej pracy w szerzeniu Królestwa Chrystusowego, a następnie udzielił pasterskiego błogosławieństwa.

Wynikiem obrad było uchwalenie następujących rezolucji: I-sza „Nadzwyczajne zebranie kierownictw KSMŻ na Zjeździe katolickim z okazji 10-lecia Diecezji składa głęboki hołd, oraz serdeczne życzenia błogosławieństwa Bożego w dalszej pracy nad naszą diecezją swemu Najdostojniejszemu Arcypasterzowi J. E. Ks. Biskupowi dr. T. Kubinie, oraz zapewnia, że kierownictwa dołożą wszelkich starań, aby szeregi młodzieży żeńskiej rosły w liczbę i potężniały duchowo, stanowiąc jedną wielką armję oddaną sprawie Chrystusowej. II-ga „Rozumiejąc potrzebę i konieczność kultury wewnętrznej dla wszelkiego działania, a przedewszystkiem działania apostolskiego postanawiamy, że zawsze i we wszystkich poczynaniach organizacyjnych będziemy dawać pierwszeństwo pracy nad zdobyciem kultury ducha, biorącej swój początek w Bogu, by każda myśl słowo i czyn były jasnem i wymownem odzwierciadleniem ducha Chrystusowego w nas, że dążyć i walczyć będziemy w diecezji naszej o wyższy poziom duchowy dziewczęcia polskiego, że wysoko zatkniemy sztandar godności kobiecej, obierając jako wzór Najśw. i Niepokalaną Dziewicę Marję. Walcząc o zdrową, piękną duszę kobiety w diecezji naszej staniemy się najpierw same żywemi przykładami, czerpiąc siły i moc z życiodajnego źródła — Eucharystji św., która ma stać się dla nas pokarmem codziennym, pielęgnując w sobie te cnoty, któremi jaśniała Niepokalana, a która jest i pozostanie dla nas przejasnym wzorem życia prawdziwie chrześcijańskiego w Bogu i dla Boga.

KOMUNIKATY.

1. **Rozważania praktyczne nad encykliką Ojca św. Piusa XI o Małżeństwie.** — W miesiącu lipcu i sierpniu wszystkie oddziały KSMŻeńskiej omówią i gruntownie przerobią artykuły (jak wyżej) „Czyn K." nr. 6 i 7-8 w kolumnie KSKobiet, uważając je za podstawę do swoich na ten temat rozważań.

2. **Pisma organizacyjne** — Zwracamy uwągę kierownictwom, iż wiele z tych rzeczy, o których się tam pisze, pomimo iż pisma te przeznaczone są przedewszystkiem dla kierownictw, podać należy choćby w streszczeniu do wiadomości ogółowi waszych druchen.

3. **Wizytacje Oddziałów.** Wczesną jesienią (koniec sierpnia, początek września) rozpoczną się wizytacje Oddziałów. Centrala prosi, ażeby przedewszystkiem kierownictwa odpowiednio się na wizytacje przygotowały. Ażeby podać warunki, w jakich pracują, zreferowały i postarały się możliwie wszechstronnie wizytacje te wyzyskać, zasięgając ewent. rad i wskazań do pracy tak ideowej jak i organizacyjnej,

CARITAS

1. **Zjazd Stow. Pań Mił.** — Jak już donosiliśmy, wa wrześniu odbędzie się diecezjalny zjazd zarządów Stow. Pań Mił. Bliższa szczegóły wraz z programem podane będą w „Czynie" wrześniowym. Oprócz tego wyślemy specjalny okólnik pod adresem ks. proboszczów, do których należy się po niego zwrócić zaraz w pierwszych dniach września.

2. **Uwaga** — Centrala oczekuje odpowiedzi na zapytania podane w czerwcowym „Czynie", a dotyczące zjazdu.

3. **Rada Centralna Związku Stow. Pań Miłosierdzia** prosi za naszem pośrednictwem o wpłacenie należności za wysłane do Stowarzyszeń Sprawozdania z działalności. Należność wysyłać należy wprost do Rady Centralnej w Krakowie.

REFERAT III ZAKONÓW, BRACTW i STOW. RELIGIJNYCH

Zjazdy w Wieluniu i Gołonogu.

Z inicjatywy naszego Najdostojniejszego Arcypasterza odbędą się b. roku w Diecezji Częstochowskiej dwa Zjazdy III Zakonów, Bractw i Stowarzyszenń religijnych: pierwszy w Wieluniu 2 sierpnia, w uroczystość Matki Boskiej Anielskiej dla Dekanatów położonych na północ od Częstochowy, a drugi w Gołonogu 4-go października, w uroczystość św. Franciszka Serafickiego dla Dekanatów położonych na południe od Częstochowy.

Szczegółowy program powyższych uroczystości podamy w pismach tercjarskich i w „Niedzieli".

Prosimy przeto Czcigodnych Księży Dyrektorów o zorganizowanie pielgrzymek w wyżej wspomnianych terminach do Wielunia i Gołonoga, złożonych ze wszystkich zgromadzeń religijnych istniejących w parafjach.

Wydawca: **Diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej.** Redaktor: **Ks. Stanisław Gałązka**

Polskie Zakł. Graf. w Częstochowie, Biegańskiego 10, Tel. 15-93.